

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania A. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 września 2010 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 17 marca 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 17 marca 2010 r. oddalił wniosek ubezpieczonego A. J. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku i odrzucił wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Sąd drugiej instancji ustalił, że pismem z 13 stycznia 2010 r. ubezpieczony wniósł o przywrócenie terminu do żądania uzasadnienia wyroku tegoż Sądu z dnia 8 grudnia 2009 r. oraz wniósł o sporządzenie i doręczenie tego wyroku wraz z uzasadnieniem. Opóźnienie w dokonaniu powyższej czynności procesowej tłumaczył tym, iż nie uczestniczył w rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, gdyż musiał opiekować się żoną. W konsekwencji tego nie otrzymał pouczenia o obowiązku żądania uzasadnienia orzeczenia. Sądził więc, że wyrok zostanie mu doręczony na adres domowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przywrócenia w trybie art. 168 § 1 k.p.c. uchybionego terminu do żądania uzasadnienia wyroku. Oczekiwanie na doręczenie z urzędu orzeczenia sądowego nie oznacza bowiem braku winy w niedochowaniu terminu do dokonania tej czynności procesowej. O tym, że ubezpieczony potrafi dotrzymać terminów procesowych świadczy zaś sposób sporządzenia i wniesienia apelacji od wyroku pierwszoinstancyjnego.

Skutkiem nieprzywrócenia uchybionego terminu jest odrzucenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z mocy art. 328 § 1 zdanie 2 k.p.c.

Powyższe postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia o odrzuceniu wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku zostało zaskarżone zażaleniem ubezpieczonego. Żalący się wniósł o rozpoznanie także orzeczenia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie uchybionego terminu do żądania uzasadnienia wyroku, uchylenie postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania, w tym nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu zażalenia wskazano, iż w sprawie występuje szereg okoliczności przemawiających za przywróceniem ubezpieczonemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 grudnia 2009 r. Żalący się znajduje się bowiem w bardzo trudnej sytuacji życiowej, gdyż sprawuje opiekę nad sparaliżowaną żoną. Sam też boryka się z kłopotami zdrowotnymi będącymi konsekwencją przebytego udaru mózgu, takimi jak zaniki pamięci czy afazja. Fakty te mają odzwierciedlenie w dokumentacji ZUS zamieszczonej w aktach sprawy. Stan psychiczny ubezpieczonego, dodatkowo pogarszany trudnościami materialnymi, uniemożliwił żalącemu się prawidłowe kojarzenie faktów. Ubezpieczony nie posiada wiedzy prawniczej, stąd nie potrafi

prawkłowo formułować wniosków i odpowiednio je uzasadniać. Swoje problemy życiowe zasygnalizował jednak w toku postępowania sądowego. Ponadto we wcześniejszych etapach procesu nie korzystał on z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, co mogłoby zapobiec przekroczeniu terminu do dokonania czynności procesowej. Nie jest natomiast argumentem za oddaleniem wniosku o przywrócenie terminu fakt wcześniejszego, prawidłowego zaskarżenia przez ubezpieczonego wyroku Sądu pierwszej instancji. Należyta staranność i sumienność strony w uprzednich fazach postępowania nie powinna obecnie przemawiać na jej niekorzyść. Zdaniem żałącego się uchybienie przez niego terminowi do żądania uzasadnienia wyroku było niezawinione, a skutkiem niesłusznego nieprzywrócenia tegoż terminu stało się odrzucenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i jego doręczenie.

Sąd Najwyższy zważy, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia rozpocząć wypada od przypomnienia, iż postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające wniosek strony o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem w celu wniesienia skargi kasacyjnej jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. Jeżeli zapadło ono w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna, może być przedmiotem zażalenia do Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UZ 36/03, OSNP 2004r. nr 10, poz.178 oraz z dnia 4 kwietnia 2003 r., I PZ 10/03, OSNP – wkł.z 2003 r. nr 17, poz.6). Cechy zaskarżalności środkiem odwoławczym nie ma natomiast postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Postanowienie takie nie kończy postępowania w sprawie. Sytuuje się ono w kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. Sąd Najwyższy może więc na podstawie tego przepisu, poprzez odesłanie zawarte w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., na wniosek strony, rozpatrując zażalenie na postanowienie odrzucające wniosek o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, rozpoznać także, mające wpływ na jego wydanie, postanowienie

oddalające wniosek o przywróceniu terminu do złożenia wniosku o takie doręczenie (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz.1 i z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000 nr 3, poz.48, z dnia 15 grudnia 2005 r., I UZ 32/05, niepublikowanego i z dnia 19 lipca 2007 r., I UZ 15/07, niepublikowanego).

Oceniając zasadność wniosku ubezpieczonego A. J. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku drugoinstancyjnego, warto zauważyć, że w świetle art. 168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki, a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy.

Co do pierwszej z wymienionych przesłanek przywrócenia uchybionego terminu trzeba stwierdzić, iż przekroczenie przez ubezpieczonego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku ma dla niego negatywne konsekwencje procesowe. W myśl art. 398<sup>5</sup> § 1 k.p.c. skargę kasacyjną wnosi się bowiem do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w dwumiesięcznym terminie od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej. Powyższe oznacza, że strona, która w określonym w art. 387 § 3 k.p.c. tygodniowym terminie od ogłoszenia sentencji wyroku nie złożyła wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, nie może skutecznie wnieść skargi kasacyjnej. W takiej sytuacji termin do złożenia skargi kasacyjnej w ogóle nie rozpoczyna biegu, wobec czego niemożliwe jest wniesienie tego środka zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 45/96, OSNP 1997 nr 14, poz. 254, z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKN 106/97, Prokuratura i Prawo 1998 nr 6, poz.30, z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 162/97, Prokuratura i Prawo 2000 nr 6, poz.30 i z dnia 25 stycznia 2007r. I UZ 43/06, niepublikowane).

Pozostaje rozważyć, czy w rozpoznawanej sprawie spełnione zostało drugie z ustawowych kryteriów przywrócenia uchybionego terminu do dokonania

czynności procesowej, a mianowicie brak winy ubezpieczonego w zaistnieniu opóźnienia w wystąpieniu z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku z uzasadnieniem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie. Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się zaś pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679, z dnia 27 października 1998 r., II PKN 385/98, OSNP 1999 nr 23, poz. 753, z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2001 nr 11, poz. 431, z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 555/98, OSNP 2000 nr 14, poz.561, z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 273/98, OSNP 2000 nr 20, poz.757, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702, z dnia 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, LEX nr 258547, z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631 i z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193). Trudności (przeszkody) uniemożliwiające stronie zachowanie terminu do dokonania czynności procesowej nie muszą mieć też charakteru zdarzeń nadzwyczajnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2006r., I UZ 13/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz.238).

W judykaturze wyrażony jest pogląd, iż brak winy występuje między innymi w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystania z pomocy innych osób. Innymi słowy, choroba strony (pełnomocnika), która nie wyklucza podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 79/05, niepublikowane i z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 116/06, LEX nr 258551). Dla prawidłowego zrozumienia tej linii orzecznictwa niezbędne jest jednak podkreślenie różnicy pomiędzy stanem zdrowia fizycznego i psychicznego strony mającej dokonać danej czynności procesowej. W przypadku, gdy w grę wchodzi złożenie środka zaskarżenia, trzeba pamiętać, iż to strona (a nie pełnomocnik czy

osoba trzecia) decyduje o jego wniesieniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZ 99/01, LEX nr 52765). Zatem o ile w sytuacji, gdy strona nie doznaje żadnych zakłóceń w sferze psychicznej i podejmuje decyzję o skorzystaniu z konkretnego środka zaskarżenia, a obłożna choroba utrudnia jej dokonanie wymaganych w tym zakresie czynności, należy rozważyć, czy możliwe było skorzystanie przez nią z pomocy osoby trzeciej w roli swego rodzaju pośłańca. Jeśli jednak schorzenie ma charakter psychiczny i uniemożliwia stronie prawidłową ocenę sytuacji oraz zadecydowanie o złożeniu środka zaskarżenia, nikt inny nie może wyręczyć jej w tym zakresie. Brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej przyjmuje się także wtedy, gdy strona z powodu choroby błędnie zrozumiała pouczenie o sposobie i terminie dokonania tejże czynności, a tym bardziej gdy skutek nieobecności na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nie otrzymała tego rodzaju pouczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz.32). Na zaistnienie takich zaś okoliczności wskazują zamieszczone w aktach sprawy dowody medyczne, chociaż niepowołane wprost we wniosku o przywrócenie uchybionego terminu.

Trzeba jednak pamiętać, że występując o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej strona zobowiązana jest do uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających tego rodzaju żądanie. Uprawdopodobnienie oznacza zaś przytoczenie twierdzeń i wskazanie okoliczności, z których wynika przekonanie o prawdziwości tych twierdzeń. Ustawowy warunek uprawdopodobnienia okoliczności usprawiedliwiających niedokonanie czynności procesowej w terminie powoduje zatem złagodzenie rygorów dowodowych w tym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 29/06, LEX nr 200921).

Zły stan zdrowia ubezpieczonego nie jest przy tym jedyną okolicznością mogącą rzutować na niedochowanie przezeń terminu do dokonania przedmiotowej czynności procesowej.

Prawdą jest, że A. J. prawidłowo i bez opóźnienia wniósł apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji. Nie jest to jednak argument przemawiający za przyjęciem winy strony w uchybieniu terminowi do podjęcia czynności związanych

z zaskarżeniem orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Godzi się zauważyć, że ubezpieczony był obecny na rozprawie pierwszoinstancyjnej i otrzymał pouczenie o terminie i sposobie wniesienia apelacji. Tryb zaskarżania wyroków zapadłych na różnych etapach postępowania sądowego nie jest zaś taki sam. Stąd wiedza na ten temat uzyskana we wcześniejszej fazie procesu nie wystarcza dla prawidłowego wniesienia środka zaskarżenia od wyroku wydanego przez sąd wyższej instancji. Tymczasem ubezpieczony nie uczestnicząc w rozprawie apelacyjnej, nie został pouczony o sposobie i terminie wniesienia skargi kasacyjnej. Oczywiście fakt ten nie przesądza o zasadności wniosku o przywrócenie uchybionego terminu, ale należy analizować go w powiązaniu z pozostałymi okolicznościami sprawy. Ubezpieczony już bowiem wcześniej sygnalizował trudności w samodzielnym prowadzeniu postępowania sądowego domagając się ustanowienia dlań pełnomocnika z urzędu. Na brak stosownej wiedzy procesowej, w tym w kwestii zaskarżenia wyroku Sądu drugiej instancji, nałożyły się zaś kłopoty zdrowotne samego ubezpieczonego oraz konieczność sprawowania opieki nad obłożnie chorą żoną. Oceniając w kontekście unormowania art. 168 § 1 k.p.c. wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej należy zatem brać pod uwagę łącznie wszystkie okoliczności sprawy, gdyż tworzą one zespół uwarunkowań, w jakich doszło do przekroczenia terminu i przesądzają o istnieniu lub braku winy strony w zaistniałym opóźnieniu. Prawdą jest, że ocena braku winy w niedochowaniu terminu do dokonania czynności procesowej pozostawiona została uznaniu sądu. Orzekając w przedmiocie przywrócenia uchybionego terminu sąd powinien jednak rozważyć wszystkie aspekty danego przypadku tak, aby nie uwzględniać tego rodzaju wniosku zbyt pochopnie, ale też nie zamykać stronie drogi do obrony swoich praw. Nierozważne oddalenie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu ma wszakże dla strony poważne, negatywne konsekwencje w postaci niemożności złożenia skargi kasacyjnej od wydanego w sprawie wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na mocy art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. i art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

